

Strona znajduje się w archiwum.

29.11.2019

Narada przed szczytem NATO w Londynie

Przed nadchodzącym szczytem NATO, w BBN odbyła się zwołana przez Prezydenta Andrzeja Dudę narada z udziałem szefów resortów: obrony i spraw zagranicznych. Podczas narady z ministrami Prezydent zatwierdził polskie stanowisko, które będzie prezentowane na szczycie Sojuszu w Londynie.

[Program prasowy wizyty>>](#)

Przed spotkaniem Andrzej Duda rozmawiał telefonicznie z Sekretarzem Generalnym NATO Jensem Stoltenbergiem.



Po zakończeniu spotkania Szef BBN Paweł Soloch powiedział dziennikarzom, że chodziło o wypracowanie stanowisk wobec różnych kwestii, które pojawią się podczas szczytu w Londynie, zaplanowanego na 3 i 4 grudnia. Dodał, że była m.in. mowa o kwestiach związanych z „potwierdzeniem gotowości Polski do zachowania dynamiki działań w Sojuszu”.

- Mówimy tutaj o wysuniętej obecności na flance wschodniej NATO, o relacjach z Rosją. Mówimy przede wszystkim o

zachowaniu jedności sojuszniczej, bo chodzi o to, żeby stanowisko Polski służyło temu, żeby również wszystkie państwa Sojuszu mówiły jednym głosem, prezentowały na zewnątrz zwartą pozycję. Chodzi o to, żeby te procesy, które zostały uruchomione w czasie szczytu warszawskiego w 2016 r., które zaskutkowały obecnością wojsk NATO, struktur NATO-wskich, a zwłaszcza obecnością sojuszników amerykańskich, żeby te procesy były podtrzymane i nie straciły na swojej dynamice – podkreślił minister.

Pytany, jakie kwestie będą omawiane w Londynie, odparł, że „te, które się pojawiały wcześniej”. – Kwestie adaptacji Sojuszu, czyli wszystko to, co jest związane z reformami służącymi wzmocnieniu zdolności wojskowych Sojuszu, czyli większą siłą – zaznaczył.

Minister Soloch zwrócił uwagę, że z tym związane są wydatki, „proces decyzji politycznych” i „mechanizm w razie pojawiających się zagrożeń”. Szef BBN zaznaczył, że mamy do czynienia z nowymi zagrożeniami. Wśród nich wskazał nie tylko na zagrożenia wywołane agresją Rosji na teren Ukrainy, ale też zagrożenia wynikające z rozwoju technologicznego. Zaznaczył, że chodzi o zagrożenia określane, jako hybrydowe, w tym o wojnę informacyjną i zagrożenia w cyberprzestrzeni.

– Teraz chodzi o to, żeby rzeczywiście Sojusz mógł wspólnie dać na te zagrożenia odpowiedź. A Polska jest tym krajem, który rzeczywiście zarówno w relacjach bezpośrednio z Sekretarzem Generalnym NATO, ale też z poszczególnymi sojusznikami, a zwłaszcza z najważniejszym – ze Stanami Zjednoczonymi – odgrywa pozytywną rolę, integrującą – podkreślił Szef BBN.

Paweł Soloch wskazał także na znaczenie takich inicjatyw regionalnych, jak tzw. grupa państw flankowych NATO, czyli dziewięciu państw przy wschodnich granicach Sojuszu. – I tutaj Polska, Rumunia, kraje nadbałtyckie i inne także odgrywają pozytywną rolę – ocenił.

Szef BBN poinformował, że podczas piątkowej narady rozmawiano także „o współpracy z krajami między NATO, a Unią Europejską, gdzie zwłaszcza relacje z takimi państwami, jak Szwecja, czy Finlandia odgrywają kluczową rolę”. Wspomniał także o kwestii ukraińskiej, jako bardzo dla nas ważnej, a także o relacjach transatlantyckich, czyli USA-Europa.

Odnosząc się do kwestii wydatków na zbrojenia, zaznaczył, że Polska ma przekroczone 2 proc. (PKB), i należy do grupy tych państw, które realizują rekomendacje NATO-wskie, wypracowane jeszcze przed szczytem w Warszawie, czyli na szczycie w Walii w 2014 r. – Te wszystkie kwestie były tutaj omawiane i było również doprecyzowanie naszego stanowiska właśnie w tych i innych, bardziej szczegółowych sprawach – poinformował Szef BBN.

Źródło: prezydent.pl

